

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Kołodziejcki

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **A.K.**,

skazanego z art. 271 § 3 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27 lutego 2025 r.,

sygnalizacji obrońcy skazanego,

w przedmiocie wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym

wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 1 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa

196/20, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 19 marca 2020 r.,

sygn. akt III K 342/18,

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. **stwierdzić brak podstaw do wznowienia z urzędu
prawomocnie zakończonego postępowania karnego;**

2. **wydatkami postępowania wznowieniowego obciążyć Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 19 marca 2020 r., sygn. III K 342/18, A.K. został uznany za winnego czynów zakwalifikowanych z art. 258 § 1 k.k. (kara roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności - pkt VI), z art. 286 § 1 k.k. w

zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 273 k.k. i art. 77 ust. 1 ustawy o rachunkowości (Dz.U. t. j. z 20.02.2018 r. Nr 395) w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (kara 5 lat pozbawienia wolności oraz 500 stawek dziennych grzywny po 70 zł każda - pkt IX), z art. 76 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. i art. 8 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. (kara 4 lata pozbawienia wolności oraz 300 stawek dziennych grzywny po 70 zł każda, przy przyjęciu na podstawie art. 8 § 2 k.k.s., że wykonaniu podlega wyłącznie kara pozbawienia wolności i grzywny orzeczone za przestępstwo opisane w pkt IX części dyspozytywnej wyroku - pkt X), z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (kara 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 700 stawek po 70 zł każda - pkt XI). Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 2b k.k. kary pozbawienia wolności i grzywny wymierzone w pkt VIII, IX i XI części dyspozytywnej wyroku zostały połączone i wymierzona została kara łączna 6 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1000 stawek dziennych grzywny po 70 zł każda. Na podstawie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczony został zakaz zajmowania przez A.K. stanowisk w organach spółek prawa handlowego w związku z czynem opisanym w punkcie VI części wstępnej wyroku przez okres 10 lat, zaś na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczony został na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego osadzenia w sprawie.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 1 czerwca 2021 r., sygn. II AKa 196/20, po rozpoznaniu apelacji obrońcy, powyższe orzeczenie uległo zmianie w ten sposób, że z czynu przypisanego A.K. w pkt IX części rozstrzygającej (zarzut VI aktu a/o) wyeliminowany został zapis „wprowadzając w ten sposób w błąd Urząd Skarbowy, co do faktu dokonania tych transakcji i doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci zaniechania poboru naliczonego podatku wynikającego z tych faktur VAT, obniżając podatek należny od spółki M. w łącznej kwocie 9.473.479,38 złotych”, z podstawy skazania wyeliminowany został art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., zaś jako podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności przyjęto art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w brzmieniu ustawy kodeks karny obowiązującej do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Kara pozbawienia wolności orzeczone za ten

czyn została obniżona do lat 4, a kara grzywny – do 400 stawek dziennych po 70 zł każda. W miejsce czynu przypisanego A.K. w pkt X części rozstrzygającej (zarzut VII a/o) sąd ad quem uznał go za winnego tego, że od października do grudnia 2014 r., w W., K. i K.1, biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z G.K. jedynym udziałowcem Spółki z o.o. M. i prezesem jej zarządu oraz T.S. będącym od 4 listopada 2014 r. prezesem zarządu spółki, których uprzednio nakłonił do objęcia tych funkcji, w deklaracji VAT-7 złożonej za październik 2014 r. wykazali „zerowe” kwoty podstaw opodatkowania oraz „zerowe” kwoty podatku należnego i naliczonego, a ponadto wystawili i wprowadzili do ewidencji podatkowej łącznie 371 poświadczających nieprawdę faktur VAT (opisanych w zarzucie VI a/o), mających potwierdzać sprzedaż paliw płynnych w postaci oleju napędowego i benzyny spółkom z ograniczoną odpowiedzialnością S. z siedzibą w W. i P. z siedzibą w K., w łącznej kwocie brutto 50.626.525,42 zł, pochodzących z wewnątrzwspólnotowego nabycia na terenie Niemiec, co miało znaczenie w postępowaniu o ustalenie należnego podatku VAT i doprowadziło do wydania przez Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w W. decyzji na podstawie art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, czym ułatwił nieustalonym innym osobom dokonanie nieuzasadnionego pomniejszenia podatku należnego o podatek naliczony wynikający z treści wystawionych nierzetelnych faktur VAT narażając w ten sposób Skarb Państwa na uszczuplenie podatku VAT w kwocie 9.473.479,38 zł, czyniąc z tego procederu stałe źródło dochodu, tj. przestępstwa z art. 9 § 3 k.k.s. w związku z art. 62 § 2 k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. i w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s. w brzmieniu ustawy kodeks karny skarbowy z dnia 23 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 2137 t.j.) w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. i za to na podstawie art. 56 § 1 k.k.s. przy zast. art. 7 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. wymierzona została kara 3 lat pozbawienia wolności i kara grzywny 300 stawek dziennych po 70 zł każda. Na podstawie art. 8 § 2 i § 3 k.k.s. określono, że w zakresie orzeczonych kar pozbawienia wolności i kar grzywny za przestępstwa przypisane w pkt 1.2.a i 1.2.b wykonaniu podlega kara pozbawienia wolności i

grzywna orzeczona wobec A.K. w pkt 1.2.a części dyspozytywnej wyroku. W przestępstwie przypisanym A.K. w pkt XI części rozstrzygającej (zarzut VIII a/o) w miejsce zapisu „czynu zabronionego opisanego w punktach VI i VII” przyjął „przestępstw przypisanych oskarżonemu w pkt 1.2.a i 1.2.b niniejszego wyroku”. Nadto kara pozbawienia wolności i kara grzywny obniżona została do 4 lat i 6 (sześciu) miesięcy i 500 stawek dziennych przy ustaleniu stawki dziennej na kwotę 70 zł. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu ustawy kodeks Karny obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączone zostały kary pozbawienia wolności i kary grzywny orzeczone w pkt 1.2.a i 1.2.d wyroku i wymierzona została kara łączna 6 lat pozbawienia wolności i łączna kara grzywny 500 stawek dziennych po 70 zł każda, zaś w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego wyroku przez obrońcę skazanego została wniesiona kasacja, która postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2022 r., sygn. I KK 150/22, została oddalona jako oczywiście bezzasadna.

Obrońca skazanego złożył następnie pismo procesowe zatytułowane „Wniosek o wznowienie postępowania”, w którym domagał się, na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 544 § 2 k.p.k., wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania z uwagi na wystąpienie przed sądem II instancji uchybienia w postaci nienależytej obsady sądu, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., wnosząc o uchylenie wyroku tego sądu i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Podstawą takiego rozstrzygnięcia miałby być fakt, że jeden z członków składu orzekającego – sędzia X.Y. uzyskał w dniu 26 maja 2020 r. od Prezydenta RP nominację na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, nie będącą organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP. W dalszej części wniosku obrońca wyraził pogląd, że już samo powołanie na stanowisko sędziego sądu powszechnego, jako realizacja wniosku tak ukształtowanej Krajowej Rady

Sądownictwa implikuje twierdzenie o nienależytej obsadzie sądu orzekającego z udziałem powołanego w ten sposób sędziego. Nie są więc wymagane dalsze analizy, czy dane postępowanie karne spełniło inne różnorodne standardy: proceduralne (art. 2,4,8), konstytucyjne (art. 7, 42, 45), konwencyjne (art. 6 EKPCz, 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej). Mając jednak na uwadze poglądy odmienne, autor pisma wskazał, że sędzia X.Y. został powołany w dniu 15 listopada 2016 r. przez ministra Z.Z. na stanowisko Prezesa Sądu Okręgowego. W latach 2018 – 2019 był wielokrotnie delegowany do orzekania w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu. Powołany był również na członka komisji egzaminacyjnej do spraw aplikacji radcowskiej, natomiast w dniu 4 kwietnia 2023 r. na komisarza wyborczego we Wrocławiu. Związek sędziego ze środowiskiem politycznym mógł realnie przełożyć się na jego awans i uzyskiwanie dodatkowego zatrudnienia, a finalnie brak atrybutów bezstronności i niezależności. Dodatkowo obrońca zwrócił uwagę na uchybienia w zakresie prawa oskarżonego do obrony, do jakich miało dojść w trakcie prowadzonego postępowania karnego, które miały być przejawem naruszenia gwarancji procesowych strony przez niewłaściwie obsadzony sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pismo procesowe obrońcy należało uznać za inicjatywę znajdującą oparcie w przepisie art. 9 § 2 k.p.k., a nie wniosek o wznowienie postępowania. Argumentacja w nim zawarta, zmierzająca do wykazania jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, determinowała orzekanie na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.

Odnosić należy, że w orzecznictwie funkcjonują dwie interpretacje przewidzianego w art. 542 § 4 k.p.k. wymogu, aby uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k. nie były uprzednio „przedmiotem rozpoznania w trybie kasacji”. Jedna z nich zakłada, że powyższy warunek uprzedniego procedowania kasacyjnego w zakresie bezwzględnych przyczyn odwoławczych będzie spełniony nie przez sam fakt, że taki obowiązek spoczywa na sądzie kasacyjnym (art. 536 k.p.k.), lecz dopiero wówczas, gdy z akt sprawy wynika, że został realnie wykonany (tak np. postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 2005 r., II KO 59/04). Między innymi z uwagi na trudność w zweryfikowaniu realizacji tego zakresu funkcji kontrolnej (np. brak

uzasadnienia rozstrzygnięcia sądu kasacyjnego - art. 535 § 3 zd. pierwsze k.p.k.), wyrażane jest obecnie coraz częściej stanowisko odmienne. Zakłada, że organ procesowy rozpoznający kasację za każdym razem dokonuje kontroli w zakresie przewidzianym art. 439 § 1 k.p.k., gdyż jest do tego ustawowo zobowiązany. To zaś rzutuje w sposób zasadniczy na interpretację art. 542 § 4 k.p.k. i nakazuje przyjąć, że uprzednie rozpoznanie kasacji zawsze blokuje możliwość wznowienia postępowania z urzędu na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. Sąd kasacyjny każdorazowo wszak rozpoznaje sprawę w zakresie szerszym od wykreowanego przez granice zaskarżenia i podniesione zarzuty, co wynika wprost z art. 536 k.p.k. Nawet brak zewnętrznego wyartykułowania owego zakresu kontroli nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia domniemania właściwej realizacji tego wymogu, decyduje bowiem o tym już sam fakt rozpoznania kasacji. Przepis art. 542 § 4 k.p.k. ma przeciwdziałać uruchomieniu dublującej kontroli w zakresie bezwzględnych przyczyn odwoławczych oraz blokować wybór przez stronę któregoś z dwóch nadzwyczajnych środków zaskarżenia przyznając pierwszeństwo forum kasacyjnemu. Rozpoznanie kasacji implikuje więc domniemanie, że sprawa została przez Sąd Najwyższy rozpoznana również z punktu widzenia ewentualnych uchybień z art. 439 § 1 k.p.k., co tym samym blokuje możliwość procedowania przedmiocie wznowienia postępowania z urzędu. Obalenie tego domniemania jest wprawdzie możliwe, lecz jedynie w wypadku niewątpliwego stwierdzenia, że przedmiotowe uchybienie zostało ujawnione dopiero po rozpoznaniu sprawy kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 lipca 2022 r., IV KO 160/21, postanowienie SN z dnia 16 lipca 2024 r., V KO 26/24A, por. także A. Bojańczyk, Glosa do postanowienia SN z dnia 21 kwietnia 2005 r., II KO 59/04, OSP 2006/9/96).

Opowiadając się za interpretacją dla skazanego bardziej korzystną Sąd Najwyższy dostrzega, że w kasacji nie było mowy o wystąpieniu uchybienia w postaci nienależytej obsady sądu. W sporządzonym pisemnym uzasadnieniu postanowienia oddalającego kasację również to zagadnienie nie było przedmiotem rozważań. Stąd brak przeszkody procesowej wyłączającej możliwość oceny tej kwestii w przyznaniu podstawy wznowienia postępowania z urzędu.

W realiach niniejszej sprawy nie zachodziły jednakże przesłanki do wznowienia postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. Powodem tym nie mogła być w szczególności jedna z bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), którą - zdaniem autora sygnalizacji - miałby być dotknięty prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 1 czerwca 2021 r., sygn. II AKa 196/20. Wskazać trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego brak jest zgodności co do tego czy potencjalne naruszenie standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w konkretnej sprawie należy traktować jako nienależytą obsadę sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., czy też winno być rozpatrywane w kategoriach innego naruszenia prawa procesowego, o którym mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k. (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2023 r., III KK 309/23 i powołane tam judykaty). Niemniej jednak nawet zwolennicy pierwszej ze wskazanych koncepcji, której hołduje również autor sygnalizacji, zgodnie wskazują, że dla zasadności twierdzenia podważającego bezstronność sędziego, czy to ze względu na delegację ministerialną, czy też z uwagi na procedurę powołania, konieczne jest wykazanie, że sędzia nie mógł być gwarantem minimalnego standardu zachowania tych atrybutów w konkretnej sprawie. Niezbędne jest więc urealnienie takiego zagrożenia, a nadto ustalenie związku przyczynowego między sposobem procedowania a potencjalnym brakiem obiektywizmu. Okoliczności te winny wskazywać na sprzeniewierzenie się przez sędziego tej wartości oraz wpływu owego faktu na konkretną sferę orzeczniczą. Takie stanowisko wynika choćby z uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. sygn. akt I KZP 2/22, jak i szerszego orzecznictwa, np. postanowienia: z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22, z dnia 24 sierpnia 2022 r., III KK 216/22, z dnia 14 marca 2023 r., I KK 9/23, z dnia 14 czerwca 2023 r., III KK 211/23, z dnia 31 lipca 2024 r., III KK 308/24.

Sygnalizowane aspekty związane z fragmentem ścieżki awansu zawodowego sędziego X.Y., czy podejmowaniem przez niego dodatkowego zatrudnienia nie dostarczały nawet minimalnych podstaw do założenia, że był pozbawiony wymaganego przy sprawowaniu pełnionego urzędu atrybutu niezawisłości oraz, że miałyby się to przejawiać w tej konkretnej sprawie. Wyrok sądu I instancji został poddany gruntownej kontroli instancyjnej w składzie

kolegialnym, w konsekwencji której dokonano jego modyfikacji na korzyść skazanego. Sędzia X.Y. nie był sprawozdawcą w tej sprawie, zaś skład sądu nie był dotychczas kontestowany przez strony w innych przewidzianych prawem formach. Obecnie również brak jest jakichkolwiek obiektywnych przesłanek świadczących o tym, że niniejsza sprawa mogła zostać rozpoznana w sposób odbiegający od standardu bezstronności, na który negatywny wpływ miałyby wywrzeć wybiórczo wyeksponowane w sygnalizacji aspekty drogi zawodowej sędziego. Nie ma racji obrońca, stając w kontrze już choćby do wspomnianego powyżej dorobku orzeczniczego, że należy je traktować jako te szczególne, automatycznie oddziałujące na realizację gwarancji procesowych strony (art. 45 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). W sytuacji, gdy podważa się kwestię niezawisłości i obiektywizmu sędziowskiego, to punktem wyjścia zawsze jest domniemanie zachowania obu tych przymiotów w sprawowaniu urzędu sędziego, w każdym wypadku i w każdej rozpoznawanej sprawie. Musi zaistnieć rzeczywista i konkretna przyczyna, wynikająca z powstania niebudzącego żadnej wątpliwości faktu, że ów obiektywizm sędziowski mógł zostać zachwiany (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2008 r., III KK 421/07). Dla istnienia choćby prawdopodobieństwa takiego zagrożenia oczywista musi być zatem korelacja określonych okoliczności dotyczących sędziego z realiami danej sprawy i unaocznienie ich rzeczywistego, faktycznego, wpływu w zakresie należytego respektowania gwarancji niezawilego procesu. Do wyprowadzenia takich wniosków w przedmiotowej sprawie nie było żadnych podstaw. Tej oceny nie mogły zmienić zawarte w części końcowej pisma uwagi zmierzające do wykazania naruszenia przez skład sądu odwoławczego standardów rzetelnego procesu, nie wspominając o wykazaniu jakiegokolwiek łączności z afirmowanymi aspektami powołania, skoro ustalone zostało w toku kontroli kasacyjnej, że do takiego uchybienia nie doszło. Kwestie poprawności procedowania w perspektywie właściwej realizacji prawa do obrony poddane zostały wnikliwej analizie Sądu Najwyższego, w konsekwencji której zarzut tyczący tej materii zarzut uznany został za bezzasadny w stopniu oczywistym (s.19 -21 uzasadnienia postanowienia SN).

Wobec braku wystąpienia uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz innych przyczyn, mogących wskazywać, że na gruncie prawomocnie zakończonego postępowania przeciwko A.K. zmaterializowała się którakolwiek z przesłanek do podjęcia czynności w przedmiocie wznowienia postępowania z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.) Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[WB]

r.g.